

## JÓZEF OBRĘBSKI I ANTROPOLOGIA KARAIBÓW

### UWAGI WSTĘPNE

**D**la wielu badaczy dziejów polskiej etnologii i socjologii usytuowanie Józefa Obrębskiego w kontekście antropologicznych badań wysp basenu Morza Karaibskiego wydawać się może zestawieniem dość karkołomnym. Przecież postać i dorobek tego dziś już coraz bardziej docenianego badacza kojarzy się przede wszystkim z jego wnikliwymi studiami terenowymi z obszaru Polesia i Macedonii czy też z prekursorskimi dociekaniami z zakresu studiów etnicznych. Tymczasem uczonego ten miał w swym życiu także etap, rzecz można amerykańistyczny, w którym z dużym osobistym zaangażowaniem prowadził klasyczne badania terenowe na Jamajce. Niestety znajomość tej karty biografii naukowej J. Obrębskiego niemal całkowicie się zatarła i dopiero penetracje zbiorów archiwalnych grupujących spuściznę po J. Obrębskim umożliwiły szerszą ocenę jego poczyniń antropologicznych na tej zamieszkałej przez potomków niewolników wyspie karaibskiej.

Warto zatem przyjrzeć się bliżej karaibskiej „przygodzie” J. Obrębskiego i to co najmniej z kilku powodów. Po pierwsze, choćby po to, aby uzyskać pełniejszą wizję jego życiowej trajektorii antropologicznych doświadczeń; po drugie, aby ukazać, jak wszechstronnym badaczem był J. Obrębski, który z równą dociekliwością i pasją badawczą penetrował poleskie błota, macedońskie wioski czy, w końcu, ubogie osady czarnych mieszkańców Jamajki; wreszcie po trzecie, aby zwrócić uwagę na jeszcze jednego polskiego etnologa, który wniósł poważny, choć

.....  
 Prof. dr hab. ALEKSANDER  
 POSERN-ZIELIŃSKI, antropolog  
 i latynoamerykanista w Instytucie  
 Etnologii i Antropologii Kulturowej  
 Uniwersytetu im. A. Mickiewicza  
 w Poznaniu  
 alpoz@amu.edu.pl

niewątpliwie zapoznany, wkład w badania amerykańskie. W tym celu najpierw należałoby zadać sobie fundamentalne pytanie o to, dlaczego tak niewiele w istocie wiemy o jamajskich badaniach Józefa Obrębskiego, i co sprawiło, że ten etap jego działalności antropologicznej uległ niemal całkowitemu zapomnieniu.

### JAMAJSKA PRZYGODA JÓZEFA OBRĘBSKIEGO I JEJ (NIE)ZNAJOMOŚĆ

Kto mógł wiedzieć nieco więcej o badaniach terenowych J. Obrębskiego prowadzonych na Jamajce w latach 1947-1948? Z pewnością pewną orientację na ten temat mieli współcześni mu uczeni polscy, tacy jak Florian Znaniecki czy Stanisław Ossowski, z którymi J. Obrębski utrzymywał w miarę regularny kontakt. Nieco więcej na ten temat wiedzieli oczywiście brytyjscy antropologowie społeczni z London School of Economics, a więc z uczelni, z ramienia której J. Obrębski wyruszył na drugą półkulę.

Ze względu na to, iż po pobycie na Jamajce J. Obrębski osiedlił się już na stałe w Stanach Zjednoczonych, właśnie w tym kraju informacje o jego dorobku antropologicznym (karaibskim i nie tylko) co czas jakiś przebijały się przez kurtynę milczenia. Największe zasługi w tym dziele położył oczywiście amerykański antropolog J.M. Halpern, obficie wykorzystujący i popularyzujący słowiańskie materiały polskiego badacza. Pamiętam dobrze, z jakim zdumieniem zwiadałem wystawę zdjęć J. Obrębskiego poświęconą życiu i kulturze przedwojennych mieszkańców Polesia w 1974 r. w Nowym Jorku, a zorganizowaną wówczas przy wydatnej inspiracji J.M. Halperna. W tych latach, choć nieźle zorientowany w meandrach dziejów polskiej etnologii, nie zdawałem sobie sprawy, iż wśród naszych etnologów doby II Rzeczypospolitej był tak wybitny znawca i dokumentalista naszych wielokulturowych kresów<sup>1</sup>. Dopiero dzięki tej ekspozycji, a także książce zawierającej wyniki badań J. Obrębskiego z Polesia, wydanej niebawem w USA, postać tego wybitnego ucznia B. Malinowskiego zaczęła mi się ukazywać od coraz to bardziej zaskakujących stron<sup>2</sup>.

Jednakże proces powolnego odkrywania karaibskiego dorobku J. Obrębskiego zapoczątkowany został dopiero wówczas, gdy do zdeponowanych przez spadkobierców J. Obrębskiego materiałów archiwalnych spoczywających w zbiorach Biblioteki im. W.E.B. Du Bois stanowego uniwersytetu Massachusetts w Amherst zaczęli docierać w końcu lat 70. XX w. nieliczni badacze. Był wśród nich Robert Ciski, autor jedyne dotychczas szkicu poświęconego omówieniu działań i dorobku J. Obrębskiego na Jamajce, opublikowanego jednak w dość mało znanym piśmie „Phylon” w 1980 r. i z tej racji także niezauważonego przez szersze gremium antropologów<sup>3</sup>. Minęło jeszcze sporo lat, nim kolejni badacze zainteresowali się tą spuścizną. Byli to: Norbert Ortmayr, poszukujący materiałów na temat etnologii jamajskiej rodziny, oraz jeden z uczniów J.M. Halperna, Anthony Bellotti, który w latach 1991-1992 penetrował zbiory w Amherst celem wykorzystania zebranych przez J. Obrębskiego danych do badań nad życiem

• • • • •

<sup>1</sup> J. Obrębski, *Yesterday's People. Peasants of Polesie. An exhibition of photographs of rural Eastern Poland in the 1930s*, ed. by J.M. Halpern, Amherst, Mass. 1973, University of Massachusetts Press

<sup>2</sup> J. Obrębski, *The Changing Peasantry of Eastern Europe*, ed. by B. & J. Halpern, Cambridge, Mass. 1976, Schenkman Publishing Co.

<sup>3</sup> R. Ciski, *Joseph Obrębski, the West Indian Social Survey, and the Ethnology of West Indian Family*, „Phylon” 1980, vol. 41, no. 4, s. 345-355.

mieszkańców Jamajki<sup>4</sup>. Niestety te w gruncie rzeczy incydentalne poszukiwania nie przyniosły w rezultacie większego rozgłosu i nie doprowadziły do opublikowania choćby części materiałów jamajskich zebranych i opracowanych wstępnie przez J. Obrębskiego.

Jeszcze gorzej recepcja dorobku J. Obrębskiego, a w zasadzie jej brak, przedstawiała się w Polsce. W istocie tylko nieliczni znali publikowane przez niego poza krajem teksty, nie wspominając już oczywiście o materiałach znajdujących się w zasobach archiwalnych pozostawionych przez tego badacza. O swych badaniach na Jamajce J. Obrębski nie napisał ani słowa w języku polskim, trudno zatem się dziwić, że informacje na ten temat dotarły do polskiego środowiska naukowego tak późno. Wprawdzie napisał on w języku angielskim dwa artykuły, które przygotowane zostały w formie referatów na naukowe konferencje, to jednak w istocie nie zostały one opublikowane. Pochodziły one z lat 1956 i 1966, a ich tematyka oparta była po części na interpretacji realiów jamajskich<sup>5</sup>. Zawarte w nich treści nie weszły w istocie do szerszego naukowego obiegu ani w środowisku antropologów rodziny (bo tej sfery studiów teksty te dotyczyły), ani amerykańistów wyspecjalizowanych w badaniach Karaibów, a tym bardziej nie dotarły do polskich etnologów.

Trudno się zatem dziwić, że długiego i zaplanowanego pobytu J. Obrębskiego na Jamajce nie odnotowuje Maria Paradowska, zasłużona badaczka losów polskich podróżników i naukowców penetrujących kraje Ameryki Środkowej, w tym także Karaiby<sup>6</sup>. Nie wspomina go także Antoni Kuczyński w swej wielkiej antologii polskich relacji na temat kultur pozaeuropejskich<sup>7</sup>. Nazwisko tego wybitnego etnologa nie pojawia się także w pierwszym tomie słownika polskich etnografów i ludoznawców wydanym w 2002 r.<sup>8</sup>; nie wymieniają także tej postaci polscy socjologowie w wielotomowej encyklopedii tej dyscypliny<sup>9</sup>. Za to nazwisko J. Obrębskiego pojawia się w nowej encyklopedii PWN z 1996 r. i to wraz z informacją o jego badaniach na Jamajce<sup>10</sup>.

Być może, gdyby nasze zainteresowania regionem Morza Karaibskiego, a przede wszystkim Jamajką były większe, to na ślady działalności na tej wyspie J. Obrębskiego natrafiono by znacznie wcześniej. Tymczasem niewielu ludzi w Polsce interesowało się profesjonalnie tym zakątkiem Nowego Świata, a tylko nieliczni mieli okazję tam docierać, ze względu na znikomy ruch turystyczny ukierunkowany w tę stronę Ameryki Północnej. Wystarczy wspomnieć, iż pierwszy, jak sądzę, przewodnik po Jamajce opublikowany w języku polskim ukazał się w 2006 r.<sup>11</sup>

•••••

<sup>4</sup> A.J. Bellotti, A Summary of Work in Progress: Jamaican Research Group and the Obrebski Papers. (maszynopis z 1991 r.) w: Obrebski Collection, Special Collections and Archives, W.E.B. Du Bois Library, University of Massachusetts; oraz tego samego autora: A Summary of Work in Progress: The Obrebski Papers (maszynopis z 1992 r. znajdujący się w tej samej kolekcji archiwalnej). Inf. za A. Engelking, „Nowy Malinowski” czyli o związkach Józefa Obrębskiego z europejską i pozaeuropejską antropologią społeczną, w: J. Mucha i W. Winclawski (red.), *Klasyczna socjologia polska i jej współczesna recepcja*, Toruń 2006, Wyd. UMK. N. Ortmayr, *Church, marriage and legitimacy in the British West Indies*. „Journal of Family History”, 1997, vol. 2, no. 2, s.141-170.

<sup>5</sup> J. Obrębski, Peasant family and national society in Jamaica, ss.13, przygotowany na podstawie poszerzonej wersji referatu wygłoszonego w 1956 r. na konferencji w Nowym Jorku, oraz tenże, Legitimacy and illegitimacy in Jamaica: a non-deviant case, ss.18, z 1966 r., kiedy Obrębski związany był z Long Island University.

<sup>6</sup> M. Paradowska, *Polacy w Meksyku i Ameryce Środkowej*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1985, też. *Wśród Indian i Metysów. Antologia polskich relacji o mieszkańcach Meksyku i Ameryki Środkowej*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1989.

<sup>7</sup> A. Kuczyński, *Polskie opisanie świata. Studia z dziejów poznania kultur ludowych i plemiennych*. T. 2: *Ameryka i Australia z Oceanii*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego 1997.

<sup>8</sup> E. Fryś-Pietraszkowa, A.Kowska-Lewicka, A. Spiss (red.), *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*. T. 1, Wyd. PTL – DWN, Kraków 2002. Brak ten uzupełniony został w tomie drugim tego wydawnictwa (Kraków 2007), a biogram J. Obrębskiego opracowała A. Engelking.

<sup>9</sup> *Encyklopedia socjologii*, t. 1-4 i Supplement, Warszawa 1998-2005, Wyd. Oficyna Naukowa.

<sup>10</sup> *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 4 (M-P), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 569.

<sup>11</sup> *Jamajka*, Warszawa 2006 (z serii przewodników „Podróże marzeń” Biblioteki „Gazety Wyborczej”).

Sądzę jednak, że to nie jedyne i nie najważniejsze przyczyny braku naszej wiedzy o karaibskim dorobku J. Obrębskiego. W istocie jego źródło tkwi bardziej w elementach biografii samego badacza aniżeli w czynnikach natury ogólnej. Po pierwsze, wskazać należy na to, iż J. Obrębski po okresie intensywnych badań terenowych na Jamajce przerwał nagle realizowany tam projekt i udał się do Nowego Jorku, aby tam rozpocząć nowy etap swego życia, podejmując pracę w jednej z agend ONZ. Po drugie, mimo czynionych obietnic, nie zdołał on, jak się wydaje, opracować końcowego raportu ze swych badań, który mógłby w sposób syntetyczny i zapewne w postaci publikacji ukazywać plon osiągnięć polskiego etnologa na Jamajce. Wreszcie, po trzecie, zauważyć należy, że mimo ogromu zebranych na Jamajce materiałów i wstępnie opracowanych, często bardzo obszernych, tekstów na temat kultury i życia tamtejszych wieśniaków J. Obrębski nie zdążył ich za swego życia przygotować w ostatecznej i zapewne w pełni go satysfakcjonującej wersji i w końcu oddać do publikacji. Jak wynika z zachowanej korespondencji J. Obrębskiego, miał on szczerzy zamiar przygotować obszernie końcowe sprawozdanie dla strony brytyjskiej patronującej jego badaniom na Jamajce, a także napisać autorską monografię poświęconą życiu tamtejszych chłopów<sup>12</sup>. Wszystkie te materiały, w tym blisko 2 tys. kart z badań terenowych, unikato-we dane statystyczne, listy wieśniaków i ich biografie, a także notatki z literatury fachowej na temat społeczno-kulturowych oraz gospodarczych dziejów tej wyspy, wraz z czterema nieukończonymi monografiami i kilkoma pomniejszych szkicami, spoczęły po jego śmierci we wspomnianym już wyżej archiwum uniwersyteckim w Amherst.

Pierwszym polskim naukowcem, który zwrócił uwagę na karaibski fragment etnologicznej biografii J. Obrębskiego, była Anna Engelking, niestrudzona badaczka dziejów i dorobku tego uczonego, która penetrując archiwalne zbiory w Amherst, miała okazję zapoznać się ze spoczywającymi tam materiałami z badań terenowych prowadzonych m.in. na Jamajce. To ona także podzieliła się swym odkryciem, publikując na ten temat krótki szkic<sup>13</sup>. Trzeba w tym miejscu z całym naciskiem podkreślić, iż niniejszy artykuł nie powstałby, gdyby nie jej inspiracja, pomoc i zachęta<sup>14</sup>. Dzięki temu jego autor, nie tylko jako antropolog śledzący od czasu do czasu historię tej społecznej dyscypliny, ale i badacz amerykańskiego kontynentu, zainteresował się karaibską przygodą J. Obrębskiego, którego jamajskie dokonania, choć nieznanne, doskonale wpisują się we wczesne, acz bardzo skromne dzieje polskich studiów amerykańistycznych.

Zastanawiając się nad polską recepcją twórczości J. Obrębskiego, można zauważyć, iż to stopniowe odkrywanie jego dorobku przebiegało bardzo powoli, odsłaniając coraz to nowe, a dotychczas całkowicie nieznanne strony jego etnologicznej działalności. Najpierw zwrócono uwagę na jego trafne refleksje dotyczące problematyki badań etnicznych, a szczególnie na zaproponowane sposoby ujmowania etnicznej tożsamości jako kategorii wynikającej z autoidentyfikacji i konfrontacji z „obcym”, które w dobie międzywojennej, a więc w czasach publikacji artykułów na te tematy, uchodzić mogły

• • • • •

<sup>12</sup> Informacje wskazujące na takie zamiary zawarte są m.in. w liście J. Obrębskiego z Jamajki do dr. Kunsta z dnia 13 marca 1948 r.; w liście z dnia 27 maja 1948 r. do A.M. Carr-Saundersa, dyrektora London School of Economics, a także w liście do R.E. Wraitha i E. Clarke, sekretarza i dyrektora projektu badań na Jamajce, z dnia 30 maja 1948 r. Listy z archiwum Special Collections and Archives, University Library, University of Massachusetts at Amherst, zbiór: Obrębski Collection (dalej: OC/UMA).

<sup>13</sup> A. Engelking, „Nowy Malinowski”... op. cit., w którym autorka badaniom J. Obrębskiego na Jamajce poświęca ostatnią (czwartą) część tytułowaną: „Jamajka: współtwórca polskiej szkoły socjologicznej w zderzeniu z brytyjską administracją kolonialną”.

<sup>14</sup> Dzięki uprzejmości A. Engelking w trakcie pracy nad tym tekstem miałem dostęp do sporego zespołu korespondencji J. Obrębskiego z czasów jego pobytu na Jamajce, a udostępnionego mi w postaci fotografii oryginałów z archiwum w Amherst, za co składam serdeczne podziękowania.

za wyjątkowo nowatorskie<sup>15</sup>. Nieco później zaczęto doceniać J. Obrębskiego jako wybitnego badacza wiejskich społeczności regionów kresowych, stopniowo odkrywając walory jego studiów prowadzonych w latach 1934-1937 na Polesiu<sup>16</sup>. W kolejnym etapie „przywracania” pamięci o J. Obrębskim zwrócono uwagę na jego dorobek w zakresie badań nad tradycyjną kulturą macedońskich górali, wśród których uczony ten przebywał w latach 1932-1933<sup>17</sup>. Choć nadal sporo jest jeszcze do zrobienia w zakresie opublikowania spuścizny J. Obrębskiego dotyczącej krajów słowiańskich, to przyszedł teraz także i czas na to, aby przyrzeć się wnikliwie jego badaniom na Jamajce, które zamykają przecież cykl etnograficznych penetracji tego uczonego, śmiało podejmującego się coraz to bardziej ambitnych wyzwań, realizowanych za każdym razem w nowych kontekstach etniczno-kulturowych.

### STUDIA JÓZEFA OBRĘBSKIEGO NA JAMAJCE NA TLE POLSKICH BADAŃ AMERYKANISTYCZNYCH

J. Obrębski wraz ze swymi doświadczeniami jamajskimi wpisuje się doskonale w galerię polskich badaczy pierwszej połowy XX w., którzy choć nie specjalizowali się w studiach amerykańskich, to jednak wnieśli w nie znaczący wkład. Ich nazwisk, podobnie jak Obrębskiego, z reguły nie kojarzymy z badaniami kultur Nowego Świata, a dorobek tych uczonych w zakresie studiów amerykańskich dopiero od niedawna wprowadzany jest stopniowo do polskiego obiegu naukowego. Tę galerię prawdziwych luminarzy polskiej i zarazem międzynarodowej nauki (społecznej) otwiera Florian Znaniecki, który przygotował monumentalne dzieło o losach polskiego imigranta w Stanach Zjednoczonych, ukazujące trudności procesu adaptacji chłopca znad Wisły do całkowicie odmiennych warunków społeczno-ekonomicznych. Jest ono do dzisiaj kanonem lektur badaczy amerykańskiej imigracji i kamieniem milowym w studiach nad formowaniem się północnoamerykańskiej Polonii<sup>18</sup>. Dalej wymienić tu należy Ludwika Krzywickiego, który choć nie prowadził osobiście badań terenowych w Ameryce, to jednak opracował niezwykle oryginalny i cenny *Słownik plemion i ludów Ameryki Północnej*, publikując go w 1934 r. w formie 300-stronicowego aneksu do angielskojęzycznej edycji swego dzieła poświęconego etnodemografii ludów pierwotnych<sup>19</sup>. Nie sposób w tym miejscu nie zauważyć także Bronisława Malinowskiego, który po przyjeździe do Stanów Zjednoczo-

.....

<sup>15</sup> J. Obrębski, *Problem grup etnicznych w etnologii i jego socjologiczne ujęcie*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 1-2, 1936, s. 177-195; A. Kutrzeba-Pojnarowa, *Wkład Józefa Obrębskiego w badania procesów etnicznych*, „Etnografia Polska”, t. 23, z. 2, s. 71-81; A. Posern-Zielinski, *Studia etniczne w polskiej etnologii po 1945 roku. Ich uwarunkowania, konteksty i nurty*, „Lud”, t. 78, 1995, s. 297-298.

<sup>16</sup> Zob. J. Obrębski, *Dzisiejsi ludzie Polesia*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 3-4, 1936, s. 414-446; J. Obrębski, *Problem etniczny Polesia*, „Sprawy Narodowościowe”, t. 1-2, 1936, s. 1-21; J. Obrębski, *Dzisiejsi ludzie Polesia i inne eseje* (pod red. A. Engelking), Warszawa 2005, Wyd. IFiS PAN.

<sup>17</sup> Ogromny wkład w „odkrywanie” i przywracanie niepublikowanej spuścizny J. Obrębskiego o Macedonii wniósł macedoński badacz Tanas Vražinovski, który systematycznie popularyzował osiągnięcia polskiego etnologa i wydawał w Macedonii (po macedońsku) jego prace, wykorzystując zasoby archiwalne w Amherst. Bliżej na ten temat zob. A. Engelking, *Objective observation and direct experience. Józef Obrębski's research in Macedonia. Contextualizing his scientific biography (1926-1937)*, „Ethnologia Polona”, t. 24, 2003, s. 7-28; A. Engelking, „Nowy Malinowski”..., op. cit.; szczególnie podrozdział drugi tego artykułu „Macedonia: najbardziej znaczący zagraniczny uczonej i badacz”. Tam także bogata bibliografia dotycząca macedońskich badań J. Obrębskiego.

<sup>18</sup> W.I. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Warszawa 1976, LSW, a szczególnie 5 tom tego dzieła „Organizacja i dezorganizacja w Ameryce”.

<sup>19</sup> L. Krzywicki, *Primitive society and its vital statistics*, Warszawa-Londyn 1934, Wyd. J. Mianowski Institute; zob. także A. Posern-Zielinski, *Ludwik Krzywicki jako pionier badań etnodemograficznych*, (w:) L. Krzywicki, *Spółczesność pierwotne. Jego rozmiary i wzrost*, Poznań 2004, Wyd. PTPN, s. 347-365.

nych podjął w latach 1940-1941 studia terenowe nad funkcjonowaniem małomiastecz-  
kowych targów w Meksyku. Dzieło to, stanowiące istotny i nowatorski w gruncie rzeczy  
wkład w dopiero raczkującą wówczas antropologię ekonomiczną, choć od lat wielu do-  
stępne w języku angielskim i hiszpańskim, aż do 2004 r. nie było przełożone na język  
rodzimy autora<sup>20</sup>.

Wreszcie, *last but not least*, wspomnieć należy kolejnego po J. Obrębskim ucznia  
B. Malinowskiego, a mianowicie Feliksa Grossa, który w latach 1947-1950 prowadził re-  
gularne badania terenowe wśród preryjnych Indian Arapaho, zajmując się przede  
wszystkim przebiegiem ich akulturacji, a także kwestiami etnolingwistycznymi. Rezultaty  
tych studiów tylko w części ukazały się drukiem, w postaci kilku artykułów, reszta zaś  
materiałów archiwalnych nadal czeka na ich fachowe opracowanie i ewentualne opubli-  
kowanie, podobnie zresztą jak jamajska spuścizna J. Obrębskiego<sup>21</sup>. Ta zaś wydaje się  
mieć wyjątkową wartość, albowiem nie dotyczy ona emigrantów ze starego kraju, mek-  
sykańskich chłopów czy tubylców z rezerwatów, o których sporo już napisano, ale po-  
święcona jest potomkom niewolników o afrykańskich korzeniach zamieszkałych na  
jednej z ważniejszych wysp basenu Morza Karaibskiego, a więc grupy ludności niezbyt  
często studiowanej przez antropologów.

Długi pobyt badawczy J. Obrębskiego na Jamajce jest w dziejach polskich pene-  
tracji wysp karaibskich czymś szczególnym i zasługującym na uwagę, nasze kontakty  
z tym obszarem Ameryki były bowiem nleżbyt intensywne. Jeśli Polacy docierali w ten  
rejon, to albo trafiali na Haiti, albo na Kubę, niezmiernie zaś rzadko na Jamajkę. Przy-  
wołać w tym miejscu należy naszych napoleońskich legionistów, których wojenny los  
w początku XIX w. rzucił do walki przeciwko nowo powstałemu państwu byłych haitań-  
skich niewolników, czy też sto lat późniejszą falę emigracji polsko-żydowskiej na Kubę  
z okresu międzywojennego. Na wyspę badaną przez J. Obrębskiego dotarł natomiast  
w 1906 r. przyrodnik Witold Szyszło, który wrażenia i obserwacje ze swego pobytu na  
Jamajce zamieścił w książce, będącej zapewne pierwszą obszerniejszą relacją podróż-  
niczą stamtąd napisaną w języku polskim, a przedstawiającą mocno nacechowaną  
europocentrycznymi przesadami charakterystykę społeczno-kulturową mieszkańców  
Jamajki<sup>22</sup>.

Warto także odnotować, iż Bronisław Malinowski był również zainteresowany światem  
wysp karaibskich, choć jak się zdaje, na Jamajce nigdy nie przebywał; za to w 1939 r.  
po raz pierwszy odwiedził Hawanę. Utrzymywał potem naukowy kontakt z wybitnym ku-  
bańskim antropologiem Fernandem Ortizem, do którego książki poświęconej kulturowo-  
-ekonomicznym aspektom życia Kubańczyków napisał słowo wstępne<sup>23</sup>. W tym wpro-

.....

<sup>20</sup> B. Malinowski, J. de la Fuente, *Ekonomia meksykańskiego systemu targowego*, pod red. J. Muchy, War-  
szawa 2004 (jako tom 13 *Dzieł zebranych B. Malinowskiego*), Wyd. Naukowe PWN; edycja meksykańska  
tej książki ukazała się w 1957 r. (Wyd. ENAH, Mexico D.F), a pierwsze wydanie angielskie ujrzało światło  
dienne dopiero w 1982 r. (Routledge, London).

<sup>21</sup> F. Gross, *Language and value changes among Arapaho*, „International Journal of American Linguistics”,  
vol. 17, 1951, s. 10-17; F. Gross, *Nomadism of the Arapaho Indians of Wyoming. Change in technology and  
its effects on the value system*, „University of Wyoming Publications” vol. 15, no. 3, 1950, s. 37-55. Zob.  
także K. Koczyński, *Společný kontext Tařca Storica u Arapahow Pólnocnych*, (w:) *Referaty Seminariów  
Antropologicznych: 1990-2000*, pod red. K. Baliszewskiej i A.J.R. Wali, Atlantic City-Wielichowo 2001,  
s. 229-232; tam autor tego artykułu odwołuje się do materiałów terenowych F. Grossa, które wg mojej  
wiedzy miały jeszcze w latach 80. XX w., po ich opracowaniu, zostać wydane w Polsce przez krakowskie  
Wydawnictwo Literackie; niestety nigdy do tego nie doszło.

<sup>22</sup> W. Szyszło, *Male Antylle i Jamajka*, Warszawa 1911; zob. także fragmenty tej pracy w: M. Paradowska  
(red.), *Wśród Indian i Metyśów...*, op. cit, s. 82-101 i 200.

<sup>23</sup> B. Malinowski, *Introduction* (do:) F. Ortiz, *Cuban Counterpoint: Tobacco and Sugar*, New York 1947, Knopf  
Publisher, s. IX-XVI oraz polskie tłumaczenie tego tekstu w: B. Malinowski, *Dzieła*, t. 13, Warszawa 2004,  
Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 443-451.

wadzeniu poruszył m.in. kwestie bardzo bliskie zainteresowaniom J. Obrębskiego z czasów badań na Jamajce, a mianowicie rolę kontaktu kulturowego i zderzenia się ze sobą odmiennych wzorów w procesie formowania się karaibskich kultur, których korzenie wywodzą się przecież z różnych części świata.

W latach powojennych zainteresowanie obszarem karaibskim nieco w Polsce wzrosło, co przede wszystkim wiązało się z przejściem na Kubie władzy przez ekipę Fidela Castro (1959 r.) i przystąpieniem tego państwa do radzieckiego „obozu socjalistycznego”. Największe zasługi w przybliżaniu Polakom problematyki karaibskiej położył niewątpliwie wybitny historyk i jednocześnie jeden z twórców polskiej latynoamerykanistyki Tadeusz Łepkowski, którego zainteresowania koncentrowały się przede wszystkim na dziejach Haiti. W swych pracach na temat Antyli, podobnie jak J. Obrębski (o którego dokonaniach na Jamajce zapewne nic nie wiedział), wysuwał bardzo zbliżone postulaty, głoszące konieczność zwrócenia większej uwagi na przebieg procesów narodotwórczych w tym dekolonizującym się rejonie Ameryki<sup>24</sup>.

Jeśli już przywołujemy tu polskich badaczy wysp Morza Karaibskiego, to wspomnieć również należy geografa Andrzeja Dembicza, twórcę głównego polskiego centrum studiów i badań nad Ameryką Łacińską, który w latach 80. zajmował się intensywnie analizą plantacyjnego rolnictwa kubańskiego<sup>25</sup>. Pod wpływem „matki” etnologicznych studiów amerykańskich – Marii Frankowskiej, przebywającej w latach 70. XX w. na uczelniach kubańskich i zainteresowanej tamtejszym synkretyzmem religijnym, powstała praca B. Walendowskiej o afrochrześcijańskich kultach na Antylach<sup>26</sup>. Także polscy archeolodzy J.K. Kozłowski i J. Trzeciakowski zwrócili uwagę na Karaiby, prowadząc na Kubie badania wykopaliskowe i rekonstruując pradzieje kultur prekolumbijskich tego wyspiarskiego obszaru<sup>27</sup>.

Żadna jednak z tych osób nie zainteresowała się bezpośrednio Jamajką, co nie oznacza, iż na temat tej wyspy i jej mieszkańców nic w Polsce nie pisano; socjolog Ewa Nowicka, zajmująca się w latach 70. odrodzeniem ludności afroamerykańskiej, poświęciła sporo uwagi wybitnemu jamajskiemu i amerykańskiemu ideologowi „czarnego” nacjonalizmu Marcusowi Garveyowi, a także wywodzącemu się z jego nauk synkretycznemu kultowi rastafarianów<sup>28</sup>. Na tym skromnym w istocie tle polskich fascynacji Antylami dostrzec można wyraziście skalę dokonań badawczych J. Obrębskiego. Gdyby nie jego perfekcjonizm w przygotowywaniu naukowych tekstów, powstrzymujący go od składania ich do druku, to z pewnością byłyby one już dawno zauważone i docenione, i to nie tylko w Polsce, ale także w świecie międzynarodowej antropologii i studiów karaibskich.

#### KARAIBY I JAMAJKA W CZASACH BADAŃ JÓZEFA OBRĘBSKIEGO

Gdy w lutym 1947 r. J. Obrębski pojawił się na Jamajce, w swym bagażu antropologicznych dokonań nie miał żadnych doświadczeń, które zahaczałyby o tematykę latynoamerykańską, karaibską czy afroamerykańską. Zdając sobie sprawę z braków w swojej

•••••

<sup>24</sup> T. Łepkowski, *Haiti. Początki państwa i narodu*, Warszawa 1964, PWN; tenże, *Archipelagu dzieje nietlatwe. Obrazy z przeszłości Antyli. XV-XX w.*, Warszawa 1964, Wiedza Powszechna.

<sup>25</sup> A. Dembicz, *Plantaciones caneras en Cuba*, La Habana 1989, Ed. Ciencias Sociales.

<sup>26</sup> B. Walendowska, *Afrochrześcijańskie religie Antyli*, Poznań 1978, Wyd. UAM.

<sup>27</sup> J. Kozłowski, *Pre-ceramic cultures in the Caribbean*, Kraków 1974, Wyd. UJ; J. Trzeciakowski, *Po sąsiedzku z Aztekami. Od Sinantropa do Taina*, Warszawa 1987, Iskry.

<sup>28</sup> E. Nowicka, *Afrykanie z wyboru. Afryka w świadomości Murzynów amerykańskich*, Warszawa 1979, PWN.

wiedzy w tym zakresie, już od pierwszych dni pobytu na wyspie poświęcał czas zarówno na intensywne badania terenowe, jak i na studia archiwalno-biblioteczne, prowadzone głównie w Kingston. Tym samym starał się jak najlepiej poznać dzieje i kulturowo-społeczne uwarunkowania życia mieszkańców Jamajki, których codzienną egzystencję, w realiach kilku wybranych społeczności wiejskich, równolegle obserwował i interpretował. Przy czym wydaje się, że zdawał sobie w pełni sprawę również z tego, iż etnosocjologiczna rekonstrukcja obrazu życia jamajskich wieśniaków musi zostać uzupełniona treściami etnohistorycznymi, gdyż tylko w taki sposób będzie można w pełni uchwycić specyfikę lokalną, jej złożony kontekst oraz zrozumieć proces wyzwalania się społeczeństwa kolonialnego i postniewolniczego w nowy, aspirujący do samodzielności, karaibski naród<sup>29</sup>.

Świat, z którym zetknął się J. Obrębski na Jamajce, różnił się drastycznie od doskonale mu znanych kulturowych realiów poleskich czy bałkańskich, tak dobrze spenetrowanych przez niego w latach poprzedzających wyjazd na Karaiby. Jamajka odkryta przez Kolumba w 1494 r. już po upływie pół wieku stała się wyspą pozbawioną swych tubylczych mieszkańców, którzy w wyniku szalejących epidemii i kolonialnej eksploatacji ulegli zagładzie. To właśnie z tego powodu już w pierwszej połowie XVI w. zaczęto importować do pracy na plantacjach czarnych niewolników, przede wszystkim z Afryki Zachodniej. Ci przybysze w kajdanach co jakiś czas wzniesili powstania i rewolty lub uciekali w niedostępne regiony wyspy, tworząc tam osady wolnych zbiegów. Część czarnych Afrojamajczyków krzyżowała się stopniowo z europejskimi (angielskimi) osadnikami, przejmowała częściowo ich styl życia, tworząc nowe mulackie społeczeństwo wiejskie<sup>30</sup>.

Na 114 lat przed przybyciem na Jamajkę J. Obrębskiego (tj. w 1834 r.) zostało zniesione niewolnictwo, a wyzwolenci zaczęli szybko przekształcać się w robotników rolnych oraz w nową klasę małorolnych (poniżej 2 ha) chłopów i dzierżawców. To właśnie osady zamieszkałe przez tego rodzaju ludność badał w trakcie swego pobytu J. Obrębski. Niewątpliwie było to dla niego wielkim wyzwaniem, albowiem jeśli w Europie kontaktował się on z wiejską ludnością mocno nadal osadzoną w „tradycyjnej” kulturze, choć już przededniu nieuchronnych procesów modernizacyjnych, to na Jamajce spotkał się z drobnymi farmerami od niedawna tworzącymi „nową” chłopską klasę wyrosłą z plantacyjno-niewolniczych struktur. Społeczności, z którymi Obrębski stykał się w trakcie badań, określane były w tym czasie jako przynależne do tzw. „black lower class” (czarnej wiejskiej biedoty), która zajmowała na Jamajce najniższą pozycję w etnorasowej hierarchii. Na jej szczycie usytuowana była „white upper class” czyli „biała” elita, która dominowała nad „brown middle class” czyli mulacką klasą średnią<sup>31</sup>. W czasach badań J. Obrębskiego liczba ludności Jamajki oscylowała w granicach 1,5 mln, z czego zdecydowana większość zamieszkiwała regiony wiejskie, podczas gdy obecnie zbliża się ona do 3 mln i to mimo ogromnej fali emigracji skierowanej do USA, Kanady i Wielkiej Brytanii, przy czym więcej niż połowa to mieszkańcy ośrodków miejskich<sup>32</sup>.

• • • • •

<sup>29</sup> Odzwierciedlają to materiały archiwalne J. Obrębskiego, w tym np. „Progress Report of Warsop Centre” z 29 września 1947 r. (OC/UJA).

<sup>30</sup> S.J. Hurwitz, E.F. Hurwitz, *Jamaica. A Historical Portrait*, New York–Boston 1976; A.D. Dridzo, *Jamajskie Maruny. Istoriko-etnograficzeskij očerok*, Izd. Moskwa, Moskwa 1971.

<sup>31</sup> K. Norris, *Jamaica. The Search for Identity*, London 1972; P. Abrahams, *Jamaica. An Island Mosaic*, London 1957.

<sup>32</sup> *Ameryka Północna* (z serii „Przeglądowy Atlas Świata”), pod red. R. Mydela i J. Grocha, Wyd. Fogra, Kraków 1998, s. 258-260; *Świat grup etnicznych*, pod red. A. Posern-Zielińskiego (z serii *Wielka encyklopedia geografii świata*, t. 18), Wyd. Kurpisz, Poznań 2000, s. 250-253.



Choć wyspy Morza Karaibskiego zaliczane są formalnie do Ameryki Łacińskiej, to jednak ze względu na bardzo specyficzną historię tego regionu, wyraźnie odróżniającą się od dziejów kontynentalnej Ameryki Środkowej i Południowej, obszar ten wydziela się dzisiaj z latynoamerykańskiej ekumeny, określając go mianem Ameryki Karaibskiej (np. w formie angielskojęzycznej jako *Latin America and the Caribbean*)<sup>33</sup>. Powodem takiego klasyfikacyjnego zabiegu jest przede wszystkim ogromna odmienność etnorasowo-kulturowa i historyczno-geopolityczna tego wyspiarskiego regionu, wynikająca z tego, iż Karaiby przez stulecia znajdowały się pod wpływem wielu znacznie różniących się cywilizacyjnie od siebie mocarstw kolonialnych (Hiszpanii, Francji, Holandii, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii).

Na tę mozaikę odmiennych struktur polityczno-gospodarczych nałożyły się szczególnie mocno kulturowo-rasowe oddziaływania ludności pochodzenia afrykańskiego, przy niemal całkowitym braku substratu indiańskiego, wytępnionego przez kolonizatorów już w pierwszych fazach podboju Nowego Świata, i dość słabo zaznaczonej imigracji osadników europejskich. W rezultacie ludowe kultury Antyli ukształtowały się jako formacje synkretyczne złożone z wielu elementów pochodzenia afrykańskiego, przemieszanych z wzorcami europejskimi przyniesionymi tam przez administrację kolonialną<sup>34</sup>. Do dzisiaj synkretyzm ten jest na Jamajce wyraźnie widoczny w języku (kreolski dialekt języka angielskiego pełen wtrętów afrykańskich, czyli tzw. „Jamaica talk”), religii (kulty afrochrześcijańskie – takie jak pocomania i rasta-faryzm) i folklorze (muzyka i taniec, w tym oczywiście reggae)<sup>35</sup>. Struktura składu etnorasowego Jamajki potwierdza w pełni dominujący afrokaraibski charakter kultury mieszkańców wyspy, wyraźnie spleciony z anglosaskimi wzorcami życia, widocznymi głównie w sferze ustroju politycznego, prawa, szkolnictwa, administracji i religii. Liczbę Czarnych Jamajczyków oceniano pod koniec lat 70. XX w. na 77% całej populacji wyspy, Mulatów tylko na 14% do 15%, Białych zaś zaledwie na około 1%; resztę ludności stanowili różnorodni mieszańcy oraz osadnicy pochodzenia azjatyckiego<sup>36</sup>.

Jamajka w czasach prac terenowych J. Obrębskiego była jeszcze kolonią brytyjską. Wraz z Barbadosem, Trynidadem, Antiguą i Wyspami Bahama współtworzyła obszar anglokaraibski znacznie odróżniający się od Antyli francuskich, holenderskich czy hiszpańskich. Władana od 1655 r. przez Wielką Brytanię była w istocie Jamajka jedną wielką plantacją trzciny cukrowej. Na trzy lata przed przybyciem J. Obrębskiego (tj. w 1944 r.) Jamajka otrzymała status ograniczonej autonomii, a od 1958 r. weszła w skład przejściowej formacji politycznej zwanej Federacją Indii Zachodnich, by wreszcie w 1962 r. uzyskać niepodległość w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów<sup>37</sup>.

Tak więc badania J. Obrębskiego przypadły na niezwykle interesujący okres w najnowszych dziejach tej wyspy. Prowadzono je w ostatniej fazie kolonialnego panowania, którego rychły kres zapoczątkował (od lat 50. i 60. XX w.) wielki emigracyjny exodus mieszkańców Jamajki. Jeśli w latach 40. i 50. XX w. Brytyjczycy wysyłali ekipy antropologów i socjologów na Jamajkę (w tym J. Obrębskiego), aby uzyskać wiarygodne ra-

• • • • •

<sup>33</sup> *Latin America and the Caribbean. Identity and Pluralism*, „Cultures”, vol. 5, no. 3, 1978, Unesco Press, Geneva.

<sup>34</sup> A. Kuper, *Changing Jamaica*, Boston 1976.

<sup>35</sup> L.E. Barret, *The Sun and the Drum. African Roots in Jamaican Folk Life*, Chapel Hill 1929; L.E. Barret, *The Rastarian. The Dread Locks of Jamaica*, Kingston 1977; H. Dalrymple, *Bob Marley: Rasta Reggae Rebellion*, München 1977; F. Cassidy, *Jamaican Talk. Three Hundred Years of English Language in Jamaica*, London 1961.

<sup>36</sup> A. Maryański, Z. Szot, *Geografia ekonomiczna Ameryki Łacińskiej*, PWE, Warszawa 1977, s. 138.

<sup>37</sup> *Das Bild unserer Welt. Amerika von Alaska bis Feuerland*, München 1988, ADAC Verlag, s. 214-219.

porty na temat położenia miejscowej ludności, to obecnie angielscy naukowcy prowadzą studia nad Jamajczykami przeważnie w Londynie, gdyż tam uformowała się ich niezwykle silna i kulturowo twórcza diaspora, oddziałująca dziś także zwrotnie na oczyszczoną wyspę.

Należy również zauważyć, iż J. Obrębski pojawił się na Jamajce w przeddzień wielkich procesów migracyjnych ze wsi do miast, które w zasadniczy sposób zmieniły społeczny i kulturowy kształt tamtejszego społeczeństwa. Były to także czasy bezpośrednio poprzedzające powstanie nowej i ważnej dla tej wyspy formy przemysłu – a mianowicie turystyki, która radykalnie zmieniła dotychczasowe tradycyjne formy życia<sup>38</sup>. Wszystko to wyraźnie wskazuje, iż moment, w jakim J. Obrębski zapoczątkował swe obserwacje życia społecznego i kultury jamajskiej wsi, należał do przelomowych, gdyż miał on wówczas okazję zarejestrować świat czarnych wieśniaków pochodzenia niewolniczego w samej końcówce lat zamykających epokę kolonialną i otwierających drogę ku wielkim transformacjom politycznym, społecznym i kulturowym tej wyspy. Materiały zebrane przez tego badacza, dotychczas niepublikowane, ukazywać zatem muszą wieś jamajską, która bezpowrotnie odeszła w przeszłość. Konstatacja ta z pewnością skłaniać musi do antycypacji w ocenie archiwalnych manuskryptów J. Obrębskiego jako spuścizny najprawdopodobniej szczególnie cennej i zarazem intrygującej z punktu widzenia zawartych w niej treści, dzisiaj mających już zdecydowanie charakter etnohistoryczny.

#### STUDIA KARAIBSKIE W EPOCE JÓZEFA OBRĘBSKIEGO

Warto w tym miejscu stów kilka poświęcić antropologicznym badaniom mieszkańców Wysp Karaibskich, aby na tym tle móc nieco lepiej ocenić wkład J. Obrębskiego do studiów antylskich. Otóż nawet po pobieżnej analizie okazuje się, że ten rejon Ameryki Środkowej był przez długi czas wyraźnie zaniedbywany przez antropologów i socjologów. Przyczyna tego dość zaskakującego stanu rzeczy tkwiła, jak się zdaje, w tym, iż Karaiby postrzegane były przez antropologów jako strefa niezbyt atrakcyjna dla poszukiwaczy prawdziwie „egzotycznych”, a więc także zdecydowanie „obcych” kulturowo światów; stąd też chętniej penetrowano tubylcze społeczności Meksyku, podlegających akulturacji Indian z amerykańskich rezerwatów czy plemienne wspólnoty z czarnej Afryki<sup>39</sup>.

Dla angielskich i amerykańskich antropologów mieszkańcy Karaibów byli – jak na standardy klasycznego okresu rozwoju tej dyscypliny – za mało „pierwotni”, a do tego zupełnie pozbawieni cech charakterystycznych dla społeczeństw tubylczych, będących przecież klasycznym przedmiotem zainteresowania badaczy tej specjalności. Ich synkretyczna kultura, uformowana w wyniku transoceanicznych migracji i stapiania się różnorodnych treści w nowy karaibski stop, wymykała się z pola zainteresowań antropologów poszukujących przede wszystkim takich „dzikich”, którzy byłiby jak najmniej „skażeni” oddziaływaniami europejskimi. Z kolei dla socjologów ludność karaibska również sytuowała się na marginesie ich podstawowych dociekań, a to z tego względu, iż według ich opinii była ona za mało zintegrowana ze światem „cywilizowanym”, zurbani-

.....  
<sup>38</sup> W.I. Bulawin, *Jamaika*, Izd. Mysl, Moskwa 1968, s. 67-69.

<sup>39</sup> M.R. Trouillot, *The Caribbean region: An open frontier in anthropological theory*, „Annual Review of Anthropology”, 1992, vol. 21, s. 20-21

zowanym, „zachodnim”; ponadto była dla nich zbyt „czarna”, tj. mało atrakcyjna z powodu swego postniewolniczego i plantacyjnego rodowodu. Jej życie codzienne postrzegano z kolei jako nazbyt „egzotyczne”, by zajmować się nim mogli socjologowie w podobny sposób, jak czynili to badacze amerykańskich farmerów, angielskich robotników czy społeczności europejskich imigrantów w miastach Stanów Zjednoczonych.

W istocie anglosaska antropologia (społeczna w Wielkiej Brytanii i kulturowa w USA) definiowała obszar Karaibów jako rejon zdecydowanie „hybrydalny”, nacechowany kulturową „kreolizacją”, a więc synkretyczny, tj. złożony z wielu najróżnorodniejszych elementów, decydujących ostatecznie o „wtórnym” charakterze ukształtowanych na wyspach kultur. Tymczasem w badaniach antropologicznych na plan pierwszy wysuwały się takie obszary, które zajęte były przez kultury określane jako „proste”, i w dużym stopniu izolowane od wpływów europejskiej cywilizacji, bądź rejonu zamieszkanego przez ludy tubylcze, które umożliwiały śledzenie *in statu nascendi*, jak przebiega konfrontacja odmiennych kultur i wynikający z tego zderzenia proces akulturacji. Do tego dodać trzeba, iż brytyjska antropologia, wyraźnie zaangażowana w prace eksperckie mające wspierać kolonialną administrację, bardziej koncentrowała się na kierunku afrykańskim i południowoazjatyckim aniżeli na Antylach, które w sensie geopolitycznym i gospodarczym nie przedstawiały dla imperium wielkiego znaczenia<sup>40</sup>. Nawet w późniejszych czasach, a więc już pod koniec XX w., badania antropologiczne na Karaibach nie były zbyt intensywnie prowadzone i zajmowały – jak starannie obliczono – zaledwie 3% z puli wszystkich studiów realizowanych przez Amerykanów, i nieco więcej, bo 5,5% spośród efektów całej brytyjskiej produkcji naukowej<sup>41</sup>.

Tymczasem zniesienie niewolnictwa w XIX w. zaowocowało na Karaibach powstaniem nowej grupy społecznej, a mianowicie warstwy czarnych (murzyńsko-mulackich) chłopów, których kulturowe wzorce posiadały silne znamiona synkretyzmu. Wraz z upadkiem kolonializmu i postępującym rozwojem turystyki właśnie te synkretyczne treści zaczęto coraz częściej postrzegać jako intrygujące, ciekawe, egzotyczne, a zatem poznawczo atrakcyjne, co w rezultacie zaowocowało nieco większym zainteresowaniem badaczy Wyspami Karaibskimi. Jednakowoż intensywnie badania antropologiczne zaczęły się na tym obszarze dopiero od lat 80. i 90. XX w., a uczestniczyli w nich pospołu antropologowie brytyjscy i amerykańscy, oczywiście przy współpracy lokalnych specjalistów. Biorąc więc pod rozwagę te fakty, można stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, iż studia terenowe prowadzone przez J. Obrębskiego w końcu lat 40. przypadły na pionierski okres badań Karaibów, w tym i Jamajki, gdyż wyprzedzały one niemal o pół wieku okres bardziej systematycznych penetracji tego wyspiarskiego świata.

W epoce J. Obrębskiego badania nad życiem społecznym i kulturą Karaibów prowadzone były w istocie incydentalnie, choć można w nich zauważyć co najmniej trzy główne nurty. Pierwszy z nich, o charakterze folklorystycznym, koncentrował się przede wszystkim na rejestracji ludowych opowieści, wierzeń, rytuałów, muzyki, tańca itp. Ten typ studiów, zainicjowany jeszcze w początkach XX w., uprawiali głównie lokalni antylscy ludoznawcy dążący do udokumentowania całego bogactwa afrokaraibskiego dziedzictwa.

• • • • •

<sup>40</sup> G.A. Banck, *Anthropological research on the Caribbean and Latin America*, „Boletín de los Estudios Latinoamericanos y del Caribe”, vol. 44, 1988, s. 29-38.

<sup>41</sup> K.A. Yelvington, *Caribbean*, (w:) *Encyclopedia of Social and Cultural Anthropology*, ed. A. Barnard, J. Spencer, Routledge, London–New York 1996, s. 87.

Nieco później formować się zaczął nurt studiów prawdziwie antropologicznych, którego głównymi inicjatorami byli amerykańscy uczniowie F. Boasa, tacy jak Martha Beckwith, zajmująca się etnobotaniką Jamajki, czy Melville Herskovits, prowadzący studia na Haiti i Trynidadzie. To za jego sprawą już od lat 40. XX. zaczęto interesować się poważnie studiami nad afrykańskim dziedzictwem kulturowym mieszkańców Karaibów. W tym także nurcie mieściły się słynne na cały świat komparatystyczne studia Oskara Lewisa ukazujące życie portorykańskich migrantów w slamsach Nowego Jorku i ich rodzin zamieszkujących załki San Jose, stolicy ojczystej wyspy, które umożliwiły temu antropologowi zbudowanie kontrowersyjnej, acz niezwykle nośnej, koncepcji „kultury ubóstwa”<sup>42</sup>.

Trzeci ważny nurt karaibskich badań miał charakter socjoantropologiczny i tworzony był przede wszystkim przez brytyjskich antropologów i socjologów, którzy nadali swym studiom wyraźny charakter aplikacyjny. Chodziło im o to, aby lepiej poznać funkcjonowanie miejscowych społeczności, problemy ich życia codziennego oraz kondycję demograficzno-ekonomiczną mieszkańców. Uzyskane informacje, po ich przetworzeniu, miały znaleźć zastosowanie w praktyce administracyjnej miejscowych ośrodków władzy (najpierw kolonialnej, a potem już lokalnej, choć nadal związanej różnorodnymi prawnopolityczno-gospodarczymi więzami z brytyjską metropolią). Ten rodzaj badań był w istocie typowy dla tzw. brytyjskiej antropologii kolonialnej, próbującej łączyć cele poznawcze z praktycznymi i uczynić w konsekwencji z tej dyscypliny dziedzinę mocno wspierającą ówczesny imperialny porządek rzeczy<sup>43</sup>.

Klasycznym przykładem tego rodzaju podejścia były studia prowadzone przez uczennicę B. Malinowskiego, wywodzącą się z jamajskiej elity kolonialnej, Edith Clarke, która sprawowała nadzór nad projektem J. Obrębskiego<sup>44</sup>. Formalnie więc rzecz ujmując, badania J. Obrębskiego również należałoby usytuować w tym samym kolonialnym nurcie; realizowane one były przecież w ramach szerszego projektu brytyjskiego, wyraźnie zorientowanego na dość wąsko pojęte cele aplikacyjne. Jednakowoż polski badacz Jamajki reprezentował odmienne tradycje badawcze, nie podzielał wielu założeń swych brytyjskich mocodawców i do tego miał znacznie ambitniejsze plany aniżeli dość wąsko ujęte etnosocjologiczne prospekcje kilku wybranych osad. Bardzo szybko dostrzegł on ten ważny fakt, iż Antyle, ze względu na synkretyczny czy hybrydalny charakter lokalnych kultur, stanowią dla antropologa wspaniałe laboratorium, pozwalające badaczowi nie tylko na rozpoznawanie twórczego procesu krzyżowania się ze sobą różnorodnych pod względem genetycznym treści kulturowych, ale także na śledzenie wielu innych istotnych zjawisk społecznych ważnych dla dalszego rozwoju antropologicznej refleksji.

### JÓZEF OBRĘBSKI NA JAMAJCE I JEGO ZADANIE BADAWCZE

Droga J. Obrębskiego ku studiom nad społeczeństwem Jamajki nie wynikała w żadnej mierze z jego szczególnych zainteresowań antropologią Karaibów czy, szerzej, Nowego Świata. Trafił on na tę antylską wyspę w istocie w wyniku zbiegu okoliczności. Otóż, gdy w 1947 r. przebywał na Uniwersytecie Londyńskim (University of London), będąc

.....

<sup>42</sup> Zob. O. Lewis, *Nagie życie*, Warszawa 1966, PIW, szczególnie rozważania wstępne (s. 5-61).

<sup>43</sup> Więcej na temat kolonialnego zaangażowania brytyjskiej antropologii zob. A. Kuper, *Między charyzmą i rutyną. Antropologia brytyjska. 1922-1982*, Łódź 1987, Wyd. Łódzkie, s. 130-157.

<sup>44</sup> E. Clarke, *My Mother who Fathered me*, London 1957, George Allen and Unwin.

afiliowanym w jego słynnej London School of Economics and Political Science, a więc w tej samej placówce, z którą przez lata związany był jego mistrz B. Malinowski, szkoła ta przystąpiła do badań socjologicznych na Jamajce, celem zgromadzenia istotnych danych naukowych (społecznych, ekonomicznych, statystycznych, demograficznych) dla brytyjskiej administracji kolonialnej.

W centrum uwagi znalazła się chłopska rodzina jamajska, zarówno murzyńska, mulacka, jak i biednych białych osadników, ujęta na tle swych lokalnych środowisk sąsiedzkich i wioskowych. Autorzy tego projektu uważali, że wszystkie istotne problemy społeczne identyfikowane w makroskali muszą jeszcze bardziej wyraziście odzwierciedlać się w mikroskali, a więc przede wszystkim w obrębie rodziny<sup>45</sup>. Tak zorientowane studia zostały zaakceptowane przez Kolonialną Radę Badań Społecznych (Colonial Social Science Research Council), która wsparła te zamiary finansowo. Do realizacji tego celu powołano Zachodnioindyjską Grupę Badań Społecznych (West Indian Social Survey, w skrócie WISS), na czele której stanęła wspomniana już wyżej Edith Clarke, niegdyś uczestniczka wspólnych z J. Obrębskim seminariów B. Malinowskiego na Uniwersytecie Londyńskim. Była ona osobą bardzo dobrze obznajomioną z realiami Jamajki, gdyż wywodziła się ze środowiska właścicieli wielkich plantacji na tej wyspie. Nad całością czuwał w Londynie Komitet Nadzorczy (Supervising Committee), w którego skład wszedł również wybitny antropolog społeczny prof. Raymond Firth. Wspierali go badacze innych specjalności, a mianowicie ekonomista (dr A. Lewis) i statystyk (prof. Allen).

Komitet ten zaproponował J. Obrębskiemu uczestnictwo w jamajskim projekcie w charakterze tzw. „research sociologist”, czyli socjologa-badacza terenowego, które ten z zainteresowaniem przyjął. Uważał bowiem, że jego dotychczasowe doświadczenie badawcze nad społecznościami chłopskimi wschodniej Europy oraz zdobyte w trakcie tych badań umiejętności pozyskiwania i interpretowania danych etnograficznych będą przydatne na całkowicie odmiennym terenie badań. Sądził także, że dzięki takiemu podejściu będzie można w innym świetle ujrzeć życie mieszkańców Jamajki oraz przyczynić się do wzbogacenia nauki brytyjskiej o nowe, obiecujące sposoby interpretacji zjawisk społecznych<sup>46</sup>.

Badania na Jamajce realizowały dwie grupy. Jedna pracowała pod bezpośrednim kierownictwem E. Clarke; ten zespół penetrował trzy społeczności lokalne (w tym jedną tę samą osadę, którą później obserwował nasz badacz). Drugą grupą kierował J. Obrębski, któremu przypadły dwie wioski. Razem z J. Obrębskim pracowała również jego małżonka Tamara oraz zakontraktowani na miejscu asystenci techniczni. Wzmocnieniem obu tych zespołów była jeszcze dr M. Kerr, psycholog społeczny, która koncentrowała się na studiach z zakresu psychologii rodziny i ustalić miała preferencje polityczne dominujące wśród jamajskich robotników rolnych<sup>47</sup>.

Przedmiotem etnosocjologicznej obserwacji J. Obrębskiego i jego zespołu stały się miejscowości Warsop i Bull-Savannah, którym zgodnie z etycznymi zasadami badań społecznych przyporządkowano kryptonimy (odpowiednio Patentville i Rockmeadow), tak aby w publikowanych raportach końcowych trudno było zidentyfikować ich położenie. Wyboru tych społeczności dokonała dyrektor projektu E. Clarke, jeszcze w 1946 r. (WISS). Osada Warsop, zamieszkała w owym czasie przez około 3 tys. osób, położona

• • • • •

<sup>45</sup> List J. Obrębskiego do profesora C. Seniora z października 1947 r. (OC/UMA).

<sup>46</sup> Bliżej na ten temat zob. A. Engelking, „Nowy Malinowski”..., op. cit., podrozdział o Jamajce.

<sup>47</sup> R. Ciski, *Joseph Obrebski*..., op. cit., s. 346; rezultat studiów M. Kerr to praca tejże pt. *Personality and Conflict in Jamaica*, London 1963.

jest w na południu regionu Cockpit, niedaleko wzniesienia o tej samej nazwie. Obszar ten, niegdyś znany z plantacji bananów, musiał zmienić swój typ gospodarki na skutek wyniszczenia upraw przez zabójczą chorobę. W rezultacie tej klęski miejscowa ludność chłopska porzuciła monokulturowy system na rzecz upraw zaspokajających jej własne potrzeby i dostarczających owoców do lokalnych wytwórni soków. Właśnie tę osadę badała początkowo E. Clarke, aby w 1947 r. przekazać ją w ręce zespołu J. Obrębskiego, który w sumie spędził tu 6 miesięcy.

Druga wioska o nazwie Bull-Savannah znajduje się na zachodnim wybrzeżu, zaledwie kilka kilometrów od morza, na wschodnim skraju pasma wzniesień Santa Cruz. Tę osadę, zamieszkaną przez około 1,2 tys. osób, ekipa J. Obrębskiego badała w trakcie 8 miesięcy prac terenowych. Pozostały czas pobytu na Jamajce poświęcił J. Obrębski na wizytowanie innych wiosek, a także na krótkie pobyty w Kingston<sup>48</sup>. W toku badań mieszkańców obu tych wsi J. Obrębski doszedł do wniosku, iż zamieszkałe tam społeczności reprezentują przypadki odbiegające nieco od „typowych” wiejskich osad Jamajczyków. Dlatego też zwrócił się do kierownictwa projektu z postulatem poszerzenia swego zadania, tak aby mógł włączyć do niego jeszcze jedną miejscowość, która wydawała mu się warta penetracji terenowych. Jego wybór padł na St. Ann, osadę położoną na północnym wybrzeżu środkowej części Jamajki, dzisiaj znaną jako miejsce urodzenia M. Garveya, inicjatora ruchu odrodzenia Afroamerykanów<sup>49</sup>. Do realizacji tych planów nigdy jednak nie doszło, bo J. Obrębski, zniechęcony podejściem swej bezpośredniej przełożonej do prowadzonych na Jamajce badań, zdecydował się w końcu skorzystać z oferowanej mu pracy w nowojorskiej siedzibie ONZ i w konsekwencji tego wyboru przerwał pracę badawczą na rzecz WISS. Dodać należy jeszcze, iż w połowie 1948 r. dotknęły J. Obrębskiego kłopoty finansowe spowodowane niewypłacaniem mu w terminie należnych kwot pokrywających koszty pobytu w terenie i badań. W rezultacie, chcąc kontynuować prace, musiał on sięgnąć do prywatnych środków wypracowanych dzięki przedsiębiorczości jego żony, która w sytuacji kryzysowej podjęła na Jamajce dodatkową pracę<sup>50</sup>.

## ZAINTERESOWANIA I PODEJŚCIA BADAWCZE JÓZEFA OBRĘBSKIEGO

W latach 40. i 50. XX w. antropologia Karaibów stawiała pierwsze kroki. Nie ulega wątpliwości, iż w centrum jej uwagi znajdowała się wówczas afroamerykańska rodzina, a wraz z nią systemy pokrewieństwa, dociekania na temat przyczyn i skutków braku ojca w rodzinie, kwestie matrylokalności i matryfokalności, a także ocena znacznego udziału nieślubnych związków matrymonialnych w społeczeństwach antylskich. Wszystkie te kwestie wpisywały się więc w nurt zwany dzisiaj antropologią rodziny, a więc istotnej specjalizacji uprawianej w ramach antropologii społecznej. Zadawano sobie w tym czasie, i to nie tylko na Jamajce, ważne pytanie o naturę tzw. czarnej rodziny (*black family*). Zastanawiano się, czy jej formy spotykane na Karaibach są efektem oddziaływania afrykańskiego dziedzictwa, czy też skutkiem niewolniczej opresji lub rezultatem braku stabilizacji wśród nowo powstałej klasy chłopskiej, silnie dotkniętej różnego

• • • • •

<sup>48</sup> List J. Obrębskiego do E. Clarke z dnia 27 czerwca 1948 r. (OC/UMA).

<sup>49</sup> List J. Obrębskiego do sekretarza Supervising Committee z dnia 17 lutego 1948 r. (OC/UMA).

<sup>50</sup> List J. Obrębskiego do Arnolda Kunsta z dnia 23 marca 1948 r. (OC/UMA).

rodzaju patologiami społecznymi. Badania nad życiem rodzinnym niewątpliwie miały dla administracji kolonialnej duże znaczenie praktyczne, spodziewano się bowiem, że mogą dostarczyć sugestii umożliwiających prowadzenie takiej polityki społecznej, która ograniczałaby zasięg niekorzystnych zjawisk w rodzinie i w konsekwencji stabilizowała całe kolonialne społeczeństwo<sup>51</sup>.

To w ten nurt badań wpisywał się projekt realizowany przez WISS, a więc także i jamajskie studia J. Obrębskiego. Zainicjowane wówczas interdyscyplinarne badania nad rodziną karaibską wywarły silny wpływ na refleksję naukową następnej dekady, tj. lat 50. XX w. Dzięki tym w gruncie rzeczy pionierskim opracowaniom zaczęto zwracać baczniejszą uwagę na zjawiska dezorganizacji, deprywacji i patologii rodziny, poszukując jednocześnie ich źródeł w oddziaływaniach środowiska społecznego i sytuacji gospodarczej. W ten sposób zainicjowany został nowy kierunek badań w dziejach antropologii, który skupił się na śledzeniu związków między biedą, nędzą czy ubóstwem (*poverty*) a formami i funkcjonowaniem rodziny. Związki te analizowano przede wszystkim na przykładzie środowisk murzyńskich, warstw położonych najniżej w strukturze społecznej, mieszkańców ubogich terenów wiejskich, by stopniowo przechodzić do studiów nad marginalnymi społecznościami dzielnic nędzy w wielkich metropoliach<sup>52</sup>.

W podejściu do tej problematyki dominowały strategie aplikacyjne, umożliwiające szybkie przekucie ustalonych w toku badań prawidłowości na język praktycznych wskazówek dla służb socjalnych. Natomiast w sensie metodologicznym na plan pierwszy wybijała się wąsko pojęta interpretacja funkcjonalna dostosowana do badań małych społeczności lokalnych. Taka orientacja nie zawsze odpowiadała naukowemu temperamentowi J. Obrębskiego, który choć z entuzjazmem aprobował założenia podejścia funkcjonalnego – był przecież uczniem B. Malinowskiego – to jednak dostrzegał ograniczenia tego nurtu<sup>53</sup>. W miarę coraz głębszego wnikania w realia życia społecznego Jamajki, badacz ten coraz bardziej zdawał sobie sprawę, iż pełny, naukowo satysfakcjonujący ogląd lokalnego społeczeństwa możliwy jest tylko przy wzbogaceniu funkcjonalnej analizy konkretnych przypadków o interpretacje uwzględniające w szerszym aspekcie kontekst uwarunkowań wynikających z procesów makrospołecznych i specyfiki regionalnego rozwoju<sup>54</sup>.

Takie jego podejście przyczyniło się w poważnej mierze do napięć, jakie powstawać zaczęły między nim a E. Clarke, która niechętnie odnosiła się do coraz ambitniejszych propozycji J. Obrębskiego, znacznie wykraczających poza zaplanowany wcześniej kształt projektu<sup>55</sup>. Rzec można, iż J. Obrębski w swym rozszerzającym funkcjonalizm podejściu był także prekursorem późniejszych studiów, które począwszy od lat 70. i 80. XX w. zaczęły zdecydowanie odchodzić od dotychczas obowiązującego paradygmatu funkcjonalistycznego na rzecz coraz większego zwracania uwagi na rolę uwarunkowań historycznych i społeczno-ekonomicznych<sup>56</sup>. To właśnie te nowe orientacje doprowa-

<sup>51</sup> R. Ciski, *Joseph Obrebski...*, op. cit., s. 351-355.

<sup>52</sup> A. Posern-Zieliński, *Kultura ubóstwa*, (w:) *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, pod red. Z. Staszczak, Warszawa-Poznań 1987, PWN, s. 206-207; tam dalsza bibliografia tego tematu.

<sup>53</sup> Zob. J. Obrębski, *O metodzie funkcjonalnej Bronisława Malinowskiego*, „Studia Socjologiczne”, R. 2004, z. 2 (173), s. 35-60, oraz A. Engelking, *Obrębski o Malinowskim. Z dziejów recepcji funkcjonalizmu w Polsce*, „Studia Socjologiczne”, R. 2004, z. 2 (173), s. 17-33.

<sup>54</sup> Np. list J. Obrębskiego z dnia 27 lutego 1948 r. do A. Kunsta (OC/UMA).

<sup>55</sup> Bardziej szczegółowo te kontrowersje opisuje A. Engelking, zob. „Nowy Malinowski”..., op. cit.

<sup>56</sup> Były to studia odwołujące się m.in. do inspiracji „historycznych” i neomarksistowskich. Przykładem mogą być opracowania V. Martinez-Alier, *Marriage, Class and Colour in Nineteenth Century Cuba*, London 1973, Cambridge University Press oraz R.T. Smith, *Kinship and Class in the West Indies*, Cambridge-New York 1988, Cambridge University Press.

dziły do ponownego odkrycia tej „prawdy”, iż rodzina karaibska to nie wyłącznie rezultat „kultury nędzy” (*culture of poverty*), przekształcającej patologiczne formy w trwałe wzorce subkulturowe, ale przede wszystkim skutek społecznej praktyki, wynikający z etnorasowych i ekonomiczno-klasowych relacji dominujących w społeczeństwie post-niewolniczym, postkolonialnym i kulturowo zdecydowanie hybrydalnym. Gdy sięgniemy do notatek J. Obrębskiego, wówczas znajdziemy w nich bardzo zbliżone konstatacje, choć nakreślone zostały one niemal ćwierć wieku wcześniej<sup>57</sup>.

Zainteresowania badawcze J. Obrębskiego w trakcie jego badań na Jamajce były w istocie bardzo szerokie i, jak już wspominałem, wykraczały zdecydowanie poza horyzont wyznaczony przez London School of Economics<sup>58</sup>. Jego etnograficzna wrażliwość na istotne w interpretacji zjawisk kulturowych szczegóły oraz socjologiczna pasja wyjaśniania opisywanego świata w kategoriach ważkich procesów społecznych wyraźnie klóciła się z wąskopragmatycznymi ramami projektu WISS, sponsorowanymi przez administrację kolonialną. Badania społeczności lokalnych uważał J. Obrębski za przydatne ze względu na możliwość dogłębnego rozpoznania wzajemnych zależności i uwarunkowań funkcjonalnych, decydujących o formach życia rodzinnego, społecznego czy gospodarczego. Traktował jednak tego rodzaju podejście jako swoisty punkt wyjścia do szerszych dociekań nad całością systemu społecznego, obejmującego owe wybrane do analizy wspólnoty. Społeczność lokalna była dla niego tylko interesującym przypadkiem badawczym (*case study*), a nie celem samym w sobie naukowych dociekań, rezygnujących z dalszych bardziej ambitnych rozważań<sup>59</sup>. Co ciekawe, do takich konstatacji doszedł już J. Obrębski w latach 40. XX w., a więc znacznie wcześniej, aniżeli kwestia ta zaczęła być na dobre przedmiotem poważnej debaty wśród socjologów i etnologów (również polskich) doby lat 70., kiedy rozpoczął się odwrót od monograficznych studiów nad społecznościami lokalnymi, ze względu na ich coraz mniejszy walor oryginalności i przydatności dla szerszych uogólnień.

J. Obrębski jako zdecydowany zwolennik intensywnych badań terenowych, mających prowadzić do dobrego rozpoznania społeczności lokalnych, interesował się również perspektywą makrospołeczną. Zdawał sobie bowiem sprawę z wzajemnych zależności obu tych wymiarów. Z jednej strony społeczność lokalna była dla niego laboratorium, ukazującym wyraziście zjawiska i przemiany zachodzące w całym regionie lub kraju, z drugiej zaś poznanie procesów natury ogólnej niezbędne mu było dla lepszego, trafniejszego rozpoznania i zrozumienia społecznej rzeczywistości obserwowalnej w wymiarze osady, grupy sąsiedzkiej czy nawet rodziny<sup>60</sup>. Dlatego też bardzo interesowały go relacje między systemem gospodarczym Jamajki a tamtejszą strukturą społeczną<sup>61</sup>.

• • • • •

<sup>57</sup> Zob. artykuły J. Obrębskiego: *Peasant family and national society in Jamaica* oraz *Legitimacy and illegitimacy in Jamaica: a non-deviant case* w niniejszej publikacji.

<sup>58</sup> Stąd też wynikały decyzje kierownictwa WISS, aby Obrębski najpierw wywiązał się z obowiązku przygotowania zaplanowanych raportów, a następnie, po wygaśnięciu kontraktu, mógł przygotować satysfakcjonujące go opracowania autorskie, np. w formie książek i artykułów napisanych według własnej koncepcji. Zob. list do J. Obrębskiego od R.E. Wraitha z London School of Economics z dnia 13 maja 1948 r. (OC/UMA).

<sup>59</sup> Daje temu wyraz np. w liście do dr. Kunsta z dnia 13 maja 1948 r., pisząc: „it is a plan for the final study which will deal not with concrete villages, but – on the basis of gathered material – will aim at a general picture and theoretical analysis of the basic problems and trends in the Jamaican village life” (OC/UMA).

<sup>60</sup> Obrębski planował napisanie monografii pt. „Family, Neighbourhood and Nation in Peasant Jamaica”. Piśme o tym w liście do A. Kunsta z dnia 27 lutego 1948 r. (OC/UMA).

<sup>61</sup> Świadczy o tym m.in. manuskrypt pt. „Family structure and economic system in peasant Jamaica”, przygotowany przez żonę J. Obrębskiego, Tamarę, która w trakcie badań odpowiedzialna była głównie za śledzenie kwestii gospodarczych.



Jednocześnie zdawał sobie sprawę z wagi procesów etnicznych zachodzących w krajach stopniowo wyzwalających się z okowów kolonializmu. Uważał, iż zagadnieniem o niezwyklej randze naukowej byłoby śledzenie procesu narodotwórczego na Antylach. Fascynowało go to, jak z różnych segmentów etnoklasowych, etnorasowych i etnokulturowych tworzy się stopniowo nowe społeczeństwo narodowe Jamajki; jak na tej wyspie przebiega integracja różnych grup i wspólnot, i jak w wyniku tych procesów przebiegających na peryferiach współczesnego świata powstaje nowoczesny naród (*modern nation*)<sup>62</sup>.

J. Obrębski uważał także, iż ważkim problemem badawczym w kontekście jamajskich studiów jest zwrócenie uwagi na genezę i funkcjonowanie tzw. *secondary peasantry* (wtórnego chłopstwa), a więc nowej małorolnej warstwy chłopskiej, która uformowała się z byłych niewolników, uciekinierów z plantacji (*maroonów*), dzierżawców i robotników plantacyjnych. Dostrzegał znaczną atrakcyjność badawczą tego zagadnienia, tym bardziej że proces kształtowania się chłopskiej drobnotowarowej gospodarki na Jamajce zainicjowany został niewiele ponad sto lat przed przybyciem na wyspę naszego badacza (zniesienie niewolnictwa w 1834 r.)<sup>63</sup>.

Prowadząc badania nad dwoma społecznościami lokalnymi jamajskich małorolnych farmerów, J. Obrębski zastanawiał się zaczął nad statusem tych osad, które w żadnej mierze nie przypominały dobrze mu znanych wschodnioeuropejskich czy bałkańskich wiosek, i to nie tylko z racji ich wielkości oraz znacznej liczby mieszkańców. Stąd też wolał określać je mianem „wiejskich lub chłopskich miast” (*rural or peasant city*), aby w ten sposób unikać mniej adekwatnych terminów typu wieś czy osada (*town*). Uważał przy tym, iż właśnie te formacje społeczne stanowią podstawowe struktury składające się na społeczeństwo Jamajki. Dlatego też badaniom tych osad przypisywał duże znaczenie, czego wyrazem był opracowany przez niego szkic planowanej monografii zatytułowanej „A Jamaican Rural City”<sup>64</sup>.

W trakcie badań terenowych J. Obrębski zwracał szczególną uwagę na ważne instytucje wiejskie, zakładając słusznie, iż ich funkcjonowanie może mieć istotne znaczenie dla poznania specyfiki całych lokalnych wspólnot. Bardzo interesowała go rola szkoły, lokalnego kościoła oraz instytucji socjalnych, z którymi nawiązał szczególnie dobry kontakt. Dzięki tym relacjom z „Social Welfare” J. Obrębski nie tylko uzyskał bardzo interesujący wgląd w miejscowe warunki społeczno-ekonomiczne, ale także zaczął innymi oczyma spoglądać na tę instytucję, widząc w niej „formę ruchu społecznego, spełniającego rolę akuszerki w procesie formowania się struktury narodowej”<sup>65</sup>. W działaniach tej organizacji dostrzegał także jej duży wkład do modernizacji życia wiejskiego. I tu znów nie zawiódł J. Obrębskiego jego wyjątkowy instykt naukowy, pozwalający mu identyfikować problemy i obszary badań, które dostrzegane były przez innych specjalistów w znacznie późniejszych latach. Przecież dopiero współcześnie socjologowie i antropologowie na większą skalę zajmują się organizacjami pozarządowymi jako niezwykle ważnymi agendami zmian społeczno-kulturowych i etnorozwojowych. J. Obrębski zainteresował się również rolą Kościoła na Jamajce, co doprowadziło go do studiów

• • • • •

<sup>62</sup> Zob. np. list J. Obrębskiego do prof. C. Seniora z dnia 19 października 1947 r. (OC/UMA). W teczkach archiwalnych spoczywa także tekst J. Obrębskiego zatytułowany „Peasant family and national society in Jamaica” z 1956 r. (publikowany w niniejszym tomie w wersji oryginalnej i w przekładzie polskim).

<sup>63</sup> Zob. J. Obrębski, Legitimacy and illegitimacy in Jamaica: A non-deviant case, wersja oryginalna i polski przekład w niniejszym tomie.

<sup>64</sup> Zob. list do J. Obrębskiego od R.E. Wraitha z LSE z dnia 13 maja 1948 r. (OC/UMA).

<sup>65</sup> List J. Obrębskiego do A. Kunsta z dnia 27 lutego 1948 r. (OC/UMA).

nad znaczeniem religii, w tym przypadku protestantyzmu i różnorodnych form synkretycznych, przede wszystkim afrochrześcijańskich, w kształtowaniu życia i norm społeczności lokalnej. Świadczy o tym obszerny (przeszło 250-stronicowy) manuskrypt zatytułowany „Religion in Rockmeadow”, przechowywany w archiwum w Amherst.

Ze względu na zasadnicze cele projektu badawczego WISS w centrum uwagi jego autorów i realizatorów, w tym oczywiście również J. Obrębskiego, musiała znajdować się przede wszystkim rodzina, która analizowana była w kontekście kilku wybranych społeczności lokalnych, a w ich obrębie w ramach funkcjonalnych powiązań sąsiedzkich. Podobnie jak i kierowniczką projektu, E. Clarke, także i nasz badacz Jamajki koncentrował swą uwagę na tych aspektach antylskiej rodziny, które z jednej strony klóciły się z ustalonymi przez antropologów uniwersalnymi regułami i wzorami życia rodzinnego, z drugiej zaś stwarzały dla administracji kolonialnej i służb społecznych poważne potencjalne wyzwanie, ze względu na swą dysfunkcjonalność, wynikającą przede wszystkim z nieformalnego charakteru owych związków. O stanowisku samego J. Obrębskiego na ten temat wiemy już sporo, a to dzięki temu, iż swój punkt widzenia zaprezentował w dwóch polemicznych artykułach, obecnie wydanych także po polsku<sup>66</sup>.

Nie wnikając tutaj w szczegóły tych rozważań, warto jedynie podkreślić, iż spoglądał on na te nieformalne związki rodzinne, dominujące na Jamajce, nie jako na wynik patologii społecznej, ale jako na swego rodzaju „wzór” dobrze funkcjonujący w obrębie środowiska drobnego chłopstwa dopiero co kształtującego się społeczeństwa postniewolniczego. W swych ustaleniach, publicznie zaprezentowanych dopiero w latach 60. XX w., J. Obrębski podjął teoretyczną dyskusję z antropologiem Williamem Goode'em, który na karaibskie związki małżeńskie spoglądał przez pryzmat koncepcji „dewiacyjnej”, tj. wyjaśniającej istnienie takich nieformalnych relacji niskim stopniem integracji społecznej w warstwie chłopskiej oraz słabą aprobatą uniwersalnych norm regulujących życie rodzinne<sup>67</sup>. J. Obrębski miał na ten temat odmienne zdanie. Uważał, że tego rodzaju wzorzec trudno uznać za „patologiczny” lub „dewiacyjny”, regulował on bowiem w swoisty sposób relacje między kobietami i mężczyznami oraz nieformalnymi ojcami i ich dziećmi, i jako taki bardzo mocno osadzony był w lokalnej kulturze, wpisując się w logikę życia codziennego miejscowych społeczności. To podejście trafnie wypuklił R. Ciski w pierwszym, i jak dotychczas jedynym, analitycznym omówieniu badań J. Obrębskiego nad jamajską rodziną<sup>68</sup>.

Wbrew poglądom zwolenników głoszących „dewiacyjny” charakter małżeńskich wzorców na Antylach, J. Obrębski zwracał również uwagę na to, iż mimo występowania matryfokalnych małżeństw, rola ojcostwa nie uległa tam całkowitej marginalizacji, albowiem do tego elementu pokrewieństwa nadal przypisywano znaczną wagę w ramach systemu lokalnego prawa zwyczajowego. Jednocześnie przychylił się po części do stanowiska rozwniętego przez zwolenników koncepcji „kultury ubóstwa”, stwierdzając, iż formy jamajskiej rodziny należy łączyć z sytuacją biedy i marginalizacji mieszkańców postniewolniczych osad. Uważał, że w sensie funkcjonalnym formy, określane jako „dewiacyjne”, stały się w istocie nowymi wzorami życia społecznego. Niezależnie od debat, jakie J. Obrębski toczył na kanwie swych badań nad jamajską rodziną z ustaleniami niektórych antropologów, trzeba stwierdzić, iż spoglądał on na tę podstawową komórkę

• • • • •  
<sup>66</sup> Zob. wspomniane już artykuły: „Legitimacy and illegitimacy in Jamaica: A non-deviant case” z 1966 r. i „Peasant family and national society in Jamaica” z 1956 r. i ich polskie przekłady w niniejszym tomie.

<sup>67</sup> W. Goode, *A Deviant Case: Illegitimacy in the Caribbean*, „American Sociological Review”, vol. 25, 1960, nr 1, s. 21-30.

<sup>68</sup> Zob. R. Ciski, *Joseph Obrebski...*, op. cit.

społeczną z szerokiej perspektywy. Studia nad rodziną były dla niego o tyle interesujące, o ile można je było wpisać w szerszy społeczny kontekst obejmujący grupę sąsiedzką, wspólnotę lokalną, całą warstwę biednego chłopstwa antylskiego, czy wreszcie rodzące się społeczeństwo narodowe Jamajki. Swoje ustalenia w tym względzie zawarł J. Obrębski w niepublikowanych manuskryptach złożonych w University of Massachusetts, przede wszystkim zaś w bardzo obszernym, bo blisko tysięcznym opracowaniu zatytułowanym „Family Dysfunction in a Familist Society”<sup>69</sup>.

### PERSPEKTYWA BADAWCZA JÓZEFA OBRĘBSKIEGO

Formalnie rzecz biorąc, J. Obrębski zaangażowany został do badań na Jamajce jako socjolog, choć jak wiemy, z doświadczeń terenowych był przede wszystkim wytrawnym etnologiem, a z formacji intelektualnej nie tylko refleksyjnym socjologiem o orientacji humanistycznej (w duchu F. Znanieckiego), ale i antropologiem społecznym. W trakcie prac na Antylach próbował więc w miarę swych możliwości łączyć wszystkie te podejścia, co nie zawsze spotykało się z aprobatą ze strony kierownictwa projektu. Zbieranie danych statystycznych, zalecane przez zdecydowanie socjograficzny program badań, nie napawało J. Obrębskiego szczególnym entuzjazmem, zdecydowanie preferował on bowiem interpretacje typu jakościowego, wynikające z dobrze przeprowadzonych, pogłębionych wywiadów.

Prace terenowe i studyjne prowadzone przez J. Obrębskiego i jego zespół badawczy realizowane były z wielką starannością i dociekliwością, o czym świadczy ogrom zebranego materiału złożonego w Amherst. Ze względu na wymogi WISS, dużą wagę przywiązywano w terenie do zebrania możliwie kompletnych i wiarygodnych danych statystycznych, mających odzwierciedlać sytuację demograficzną badanych osad i poziom życia gospodarczego ich mieszkańców. Oczywiście rdzeniem prac były wywiady, w tym przede wszystkim indagacje ukierunkowane na rekonstrukcję sieci pokrewieństwa i powinowactwa, na ustalenie zasięgu kooperacji wewnątrz kregów rodzinnych i sąsiedzkich, na uzyskaniu obrazu życia społeczności lokalnej w jej aspekcie gospodarczym, prawnym, religijnym i instytucjonalnym. Istotnym uzupełnieniem wywiadów były, jak to zawsze bywa w trakcie stacjonarnych, intensywnych i długotrwałych badań terenowych, obserwacje codziennego funkcjonowania lokalnych społeczności, w których J. Obrębski przebywał z przerwami po wiele miesięcy. Ważnym i cennym źródłem dodatkowych informacji były także listy zbierane wśród miejscowych wieśniaków oraz materiały o charakterze biograficznym, a także wszelkie inne dane umożliwiające rekonstrukcję dziejów badanych osad w kontekście regionalnym i ogólnojamajskim<sup>70</sup>. Rzec można, iż J. Obrębski starał się w sposób maksymalny wykorzystać wszelkie możliwe do zdobycia źródła, które mogłyby być przydatne zarówno do badań zaplanowanych przez WISS, jak i pozwalających mu zinterpretować jamajskie chłopskie społeczeństwo z satysfakcjonującej go osobiście perspektywy antropologicznej.

<sup>69</sup> Tam także inne niepublikowane szkice i teksty robocze poświęcone problemom rodziny: „Pattern of Malintegration”, „Family Society and Towns in Rockmeadow”, „Family and Neighbourhood in Rockmeadow” (OC/UMA).

<sup>70</sup> Zob. manuskrypt zatytułowany „Family Letters in Peasant Jamaica” w archiwum J. Obrębskiego (OC/UMA).

W istocie rzeczy można stwierdzić, iż niemal od samego początku swego pobytu na Jamajce J. Obrębski pracował niejako równolegle nad dwoma komplementarnymi projektami, a mianowicie nad ściśle zakreślonym co do metod, celów i hipotez projektem WISS, oraz nad znacznie ambitniejszym własnym projektem badawczym, którego zakres i zręby teoretyczne powstawały w toku jego terenowych badań na Jamajce. W jednym ze swych listów pisał na ten temat w sposób otwarty, iż praca „idzie [...] stuprocentowo po linii moich prac przedwojennych, a także po linii moich głównych obecnych zainteresowań teoretycznych. Będzie też stanowiła idealną kontynuację – lub raczej bardzo korzystne poszerzenie – moich obecnych studiów”<sup>71</sup>. Ta świadoma deklaracja J. Obrębskiego nie tylko wyjaśnia nam jego kłopoty z kierownictwem projektu WISS w sprawach dotyczących zakresu realizowanych prac, ale wskazuje również i na inny, bardziej ważki moment. A mianowicie na to, iż w gruncie rzeczy należałoby rozpatrywać jamajski dorobek naszego uczonego nie tyle jako swego rodzaju amerykański incydent w jego naukowej karierze, ale wręcz przeciwnie – spojrzeć na jego ustalenia i sposób interpretacji życia społecznego Jamajki jako na „trzeci” (po macedońskim i poleskim) logiczny etap jego badań nad formami chłopskiej egzystencji w różnych kulturowych i społeczno-politycznych kontekstach.

Wielką wagę przywiązywał J. Obrębski do teoretycznych konceptualizacji. Uważał, że zadaniem antropologii jest stosowanie perspektywy pozwalającej na międzykulturowe porównania, dzięki którym możliwe byłoby identyfikowanie alternatywnych rozwiązań kulturowych funkcjonujących niezależnie lub obok postaci już istniejących i naukowo opisanych, np. innych form rodziny, odmiennych typów osad wiejskich, nowych kategorii wieśniaków czy formujących się dopiero rodzajów narodowych wspólnot<sup>72</sup>. Źle się czuł w wąsko zarysowanych ramach projektu skoncentrowanego na szczegółowym opisie kilku społeczności lokalnych i współtworzących je rodzinnych gospodarstw domowych. Jeśli dla projektodawców uzyskanie takiego obrazu trzech czy czterech osad jamajskich miało być właściwym celem badań, to dla J. Obrębskiego taki *survey* był za ledwie punktem wyjścia do znacznie ambitniejszych zamierzeń. Próbował on bowiem łączyć to co konkretne, szczegółowe i lokalne z tym co ogólne, współtworzące systemową sieć zależności, dające wgląd w regularności i uwarunkowania oraz pozwalające na refleksję teoretyczną. Dużą wagę przywiązywał więc do kontekstu, rozpatrując mniejsze pola obserwacyjne, zwykle instytucje społeczne, np. rodzinę czy sąsiedztwo, na tle systemów społecznych wyższego rzędu (społeczeństwa chłopskiego, narodu jamajskiego, środowisk postniewolniczych). Nie ulega wątpliwości, iż w swych badaniach był J. Obrębski zdeklarowanym funkcjonalistą, choć dostrzegał i doceniał walory podejścia historycznego, ekologicznego czy ekonomicznego; natomiast z pewną rezerwą odnosił się do interpretacji psychologizujących, obecnych wśród innych uczestników projektu.

Zdecydowanie nieufnie odnosił się J. Obrębski do „praktycznej” antropologii/sociologii kolonialnej, której przecież, poprzez projekt WISS, także sam służył. Ale sądzę, iż właśnie dzięki temu wejściu „do środka” stosowanej nauki społecznej schyłkowej epoki imperialnej mógł dostrzec jej ograniczenia i uwikłania. Jego szczególne zainteresowania budziły natomiast wszelkie te przejawy lokalnego życia społecznego, które świadczyły o witalnych siłach budzącego się do niepodległości społeczeństwa schyłkowego

<sup>71</sup> List J. Obrębskiego do A. Kunsta z dnia 27 lutego 1948 r. (OC/UMA).

<sup>72</sup> W artykule *Ślubne i nieslubne pochodzenie na Jamajce...* pisał: „Zadanie antropologa, z międzykulturowego punktu widzenia, polega na ustaleniu «ekwiwalentów funkcjonalnych» bądź «alternatyw» w badanych kulturach” (zob. s. 256).

kolonializmu. Uważał, że zaobserwowane przez niego procesy świadczą o nieuchronnej ewolucji prowadzącej Jamajczyków ku „nowoczesnemu, demokratycznemu społeczeństwu narodowemu”<sup>73</sup>. Co ciekawe, dalsze losy J. Obrębskiego po jego wyjeździe z Jamajki do Stanów Zjednoczonych również w pewnym sensie wpisywały się w te jego rozbudzone zainteresowania światem schyłkowego kolonializmu. Podjął tam przecież pracę eksperta od spraw społecznych w Departamencie Powiernictwa (Trusteeship Department) zajmującym się m.in. zbieraniem danych, ukazujących sytuację na terenach nadal politycznie zależnych (*non-self-governing territories*)<sup>74</sup>. Zakładać można, iż jego wielomiesięczne doświadczenie naukowe i bliska znajomość życia głębokiej prowincji na jednej z ważniejszych antylskich wysp były z pewnością bardzo dobrym intelektualnym kapitałem pozwalającym mu na pełnienie tej odpowiedzialnej służby w strukturach ONZ.

### *PRÓBA OCENY I SUGESTIE WYKORZYSTANIA DOROBKU JÓZEFA OBRĘBSKIEGO*

Na tle wszystkich wyżej zasygnalizowanych uwag należałoby teraz dokonać sumarycznej oceny dokonań J. Obrębskiego w trakcie jego badań na Jamajce, i to w kontekście stanu ówczesnych badań socjo-antropologicznych nad społeczeństwami wysp karaibskich. Taka ocena może mieć jednak wyłącznie charakter wstępny, albowiem ostateczny pogląd na wartość jego dorobku będzie można wyrobić sobie dopiero po dokładnym zapoznaniu się z pozostawionymi przez J. Obrębskiego tekstami archiwalnymi i ich wnikliwej analizie. Mimo to już obecnie, na podstawie korespondencji tego badacza oraz kilku jego opracowań opartych na badaniach karaibskich, można wyrobić sobie opinię o podejściu J. Obrębskiego do przedmiotu jego badań na Jamajce. Nawet na tej dosyć szczupłej podstawie z analizy dostępnych materiałów wyłania się obraz badacza podchodzącego do problematyki karaibskiej w sposób niewątpliwie nowatorski jak na końcówkę lat 40. XX w. Szereg sygnalizowanych przez niego interpretacji i postulatów zyskało oczywiście uznanie dopiero w późniejszych czasach, i to niestety nie za sprawą lektury raportów J. Obrębskiego. W tym kontekście żałować należy, że J. Obrębskiemu nie było dane wprowadzić tych oryginalnych obserwacji do naukowego obiegu. Gdyby tak się stało, to z pewnością jego nazwisko na trwałe powiązane byłoby z dziejami antropologicznej refleksji nad światem wysp Morza Karaibskiego.

Niewątpliwie J. Obrębski zauważył, iż studia nad heterogenicznym społeczeństwem karaibskim winny polegać na przekraczaniu wąskich dyscyplinarnych zakresów i opierać się na łączeniu różnorodnych podejść. Uważał, że socjograficzny i(lub) etnograficzny ogląd tamtejszej rzeczywistości bieżącej, bez dociekań uwzględniających proces tworzenia się owych oryginalnych kulturowych światów jest chybiony; nie może bowiem dać nam pełnego obrazu ani racjonalnych objaśnień wysokiej złożoności tego regionu. Był świadom tego, iż doświadczenia zdobyte w trakcie badań chłopskich społeczności lokalnych w Europie mogą wprawdzie przydać się na Karaibach, ale tylko w ograniczonym zakresie, bowiem tamtejszy kontekst społeczny (kolonializm, dziedzictwo niewolnictwa) i kulturowy (tradycje afro-anglosaskie) stawia przed badaczem całkiem nowe

• • • • •

<sup>73</sup> List J. Obrębskiego do A. Kunsta z dnia 27 lutego 1948 r. (OC/UMA).

<sup>74</sup> List J. Obrębskiego do A.M. Carr-Saundersa z London School of Economics z dnia 27 maja 1948 r. (OC/UMA).

wyzwania. Dostrzegał, iż rolnicze społeczności Jamajki to w istocie formy przejściowe między klasyczną wsią a osadą miejską. Trafnie sprzeciwiał się studiowaniu owych społeczności w oderwaniu od ich szerszego kontekstu (regionalnego, krajowego, kolonialnego). Spoglądał na ową rzeczywistość przez pryzmat teorii funkcjonalnie powiązanych ze sobą systemów, w ramach których rodzina wkomponowana była w krąg sąsiedzki, ten zaś wchodził w obręb osady, ta z kolei za pośrednictwem regionu i całej chłopskiej warstwy Jamajki współtworzyła społeczeństwo narodowe. Wreszcie przeciwstawiał się stereotypowym poglądom na jamajską rodzinę jako na efekt patologii społecznej, widząc jej źródła w sferze historycznych uwarunkowań i funkcjonalnych adaptacji. Nie ulega wątpliwości, iż gdyby J. Obrębskiemu starczyło czasu i determinacji, aby opublikować choćby część przygotowanych studiów, to stałby się on w latach 50. XX w. i następnych bardzo często przywoływanym autorem, a jego propozycje i interpretacje być może przyspieszyłyby nurt badań nad karaibskimi kulturami.

Wydaje się, iż przystępując w przyszłości do prac nad pogłębioną oceną twórczości naukowej J. Obrębskiego, byłoby wielce zasadne zestawienie i porównanie jego dorobku naukowego z okresu jamajskiego z szerzej dziś znanymi rezultatami etnologicznych dociekań i obserwacji dokonywanych przez tego uczonego na dawnych polskich kresach czy na Bałkanach. Taka konfrontacja byłaby zapewne bardzo interesująca. Mogłaby ona ukazać z jednej strony to, jak doświadczenia europejskie J. Obrębskiego odcisnęły swe piętno na Interpretacjach życia na Jamajce; z drugiej zaś pozwoliłaby wnikliwiej przyjrzeć się osobistej antropologii tego badacza, by móc dostrzec te elementy, które stale były w niej obecne, jak i te zmienne, stopniowo pojawiające się w jego warsztacie w miarę podejmowania kolejnych zadań badawczych na coraz to nowych obszarach kulturowych.

Warto byłoby poddać również ocenie dorobek jamajski J. Obrębskiego z dzisiejszej perspektywy, zadając sobie pytanie, czy spoczywające nadal w archiwum manuskrypty mają dla nas tylko wartość historyczną, wzbogacającą naszą wiedzę o dziejach nauki, a antropologii w szczególności, czy też mogłyby one, po ich wprowadzeniu do obiegu, zostać „odkryte” jako wartościowe źródło wiedzy ukazujące dawną, kolonialną Jamajkę, która wraz ze swymi mieszkańcami bezpowrotnie odeszła w przeszłość.

Wreszcie należałoby przypatrzeć się także teoretyczno-metodologicznemu podejściu J. Obrębskiego w świetle prowadzonych przez niego badań na Jamajce. Warto byłoby – jak sądzę – zobaczyć, w jakiej mierze stosował on w praktyce zasady funkcjonalizmu B. Malinowskiego i socjologii rozumiejącej F. Znanieckiego, z jego atencją do wykorzystywania materiałów epistolarnych i biograficznych. Równie zasadne byłoby zastanowienie się, na ile i w jakiej mierze w twórczości J. Obrębskiego odzwierciedliły się pomysły, idee i propozycje innych polskich etnologów i socjologów doby międzywojennej, szczególnie te, które w analizach kulturowych odwoływały się do wymiarów historycznych, ekologicznych, a nawet ewolucyjnych.

Wszystkie te pytania na razie pozostają bez odpowiedzi. Poczekać na nie należy do czasu, kiedy opracowania i dokumentacja badań J. Obrębskiego na Jamajce będą bardziej dostępne, umożliwiając przeprowadzenie szczegółowej analizy. Niewątpliwie ważnym zadaniem dla polskiej etnologii (i to nie tylko dla niej) byłoby sięgnięcie do zasobów archiwalnych w Amherst także po to, aby móc choćby część tekstów J. Obrębskiego, szczególnie te najbardziej wartościowe i niemal ukończone przez autora, opracować i wydać. Ich opublikowanie (oczywiście w języku oryginału, tj. po angielsku) byłoby z pewnością kolejnym ważnym etapem na drodze do odkrywania walorów spu-

ściżny naukowej tego badacza. Jednocześnie inicjatywa taka mogłaby być interesującym wkładem polskiej etnologii (antropologii) do studiów amerykańskich, nie wspominając już o wartości i atrakcyjności tego rodzaju publikacji dla współczesnego społeczeństwa Jamajki, które pozyskałoby w ten sposób cenne opracowanie europejskiego badacza opisującego wyspiarskie realia sprzed przeszło pół wieku. Sądzę, że taka publikacja mogłaby mieć podobne znaczenie dla tego karaibskiego kraju, jak teki bałkańskie J. Obrębskiego dla dzisiejszej Macedonii czy jego poleskie studia dla współczesnej Białorusi. Niewątpliwie byłoby również rzeczą pożyteczną, gdyby część tych tekstów mogła ukazać się w wersji polskiej. W ten bowiem sposób wkład J. Obrębskiego w światową antropologię, choć z wielkim opóźnieniem, mógłby zostać szerzej poznany i doceniony w naszym rodzimym środowisku etnologów, socjologów i amerykańistów.

### *JOZEF OBREBSKI AND ANTHROPOLOGY OF THE CARIBBEAN*

The task of the article is to reconstruct the context of Jozef Obrebski's research in Jamaica in the 1940s and evaluate his final results as well as his methodological approach. Obrebski, an experienced field anthropologist and sociologist, was sent to Jamaica by the London School of Economics. He was a member of the research team working for the project known as West Indian Social Survey, sponsored by the British colonial administration. The main object of investigation was the Jamaican peasant family and socio-economic conditions of Afro-American village communities. During his stay in Jamaica (1947-1948) Obrebski, an adherent of the functional approach in social anthropology, concentrated himself not only on particular cases, but also tried to explain the specificity of this complex colonial society, formed on the background of African roots, slavery system and British administration. Obrebski's manuscripts, thus far unpublished, reflect a very interesting interpretation of Jamaican people on the eve of the island's independence. It is also worth to note that his studies were conducted during the first stage of the serious anthropological research in Jamaica and therefore present a great value for all interested in Caribbean cultures.

Keywords: ethnology, anthropology, Obrebski, Jamaica





Józef Obrębski podczas badań terenowych w Macedonii w 1932 roku